

Edward Hulewicz

"To Juz Przyszlo Lato"

Visit "[To Juz Przyszlo Lato](#)" on MotoLyrics.com

Srogie mrozy w kosc nam daly
Minal takze, skutylodem luty zly
Marzec porozmiekczal drogi
Kwiecien przemknal jak stunogi
Maj i czerwca juz minelo pare dni

Pora konczyc z barchanami
Cieplym szalem z pomponami
Rekawice, golfy schowac gdzies na dno
I pakowac swe manatki
Bluzki w paski, majtki w kwiatki
I wyjechac predko, gdzies wyjechac, bo...

To juz lato
Przyszlo wreszcie, pozwolilo pachniec kwiatom
I niewinnie podszczypywac malolatom
A skowronkom do rozpuku dzioby drzec

To juz lato
Psotne mysli draza glowy jubilatom
A my w chaszczcie ciemna noca; co ty na to
Przeciez to co zyje, chce swe male miec

Porozrzucasz swoje szmatki
Wcisniesz z trudem mini gatki
I do slonca swoj wystawisz bladylors
Strzelisz okiem w lewo, w prawo
Co sie kryje za ta trawa
Czy figura osy, czy wasaty mors

Wypniesz meska piers cherlawia
Kiedy znajdziesz gdzies ciekawa
Chetna muche, na twój slodki, meski lep
Wtedy pedzisz na zlamanie
W glowie caly plan dzialania
I nie wazne, ze tak latwo rozbic leb...

To juz lato...

